

Sygn. akt I Ca 281/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 września 2016 r.

Sąd Okręgowy w Ostrołęce Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSO Jerzy Dymke

Sędziowie: SO Monika Strzyżewska

SO Grażyna Szymańska-Pasek(spr.)

Protokolant: sekr. sąd. Katarzyna Chaberek

po rozpoznaniu w dniu 30 września 2016 r. w Ostrołęce

na rozprawie

sprawy z powództwa B. (...) Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego z siedzibą w G.

przeciwko A. P.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Rejonowego w Pułtusku z dnia 6 czerwca 2016r., sygn. akt I C 271/16

### **orzeka:**

1. oddala apelację;
2. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 2.400 zł (dwa tysiące czterysta złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego w postępowaniu apelacyjnym.

Monika Strzyżewska Jerzy Dymke Grażyna Szymańska-Pasek

Sygn. akt I Ca 281/16

## UZASADNIENIE

Powód B. (...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą w G. wystąpił z powództwem przeciwko A. P. o zapłatę kwoty 13.154,67 złotych wraz z odsetkami umownymi w wysokości 10 % w skali roku, nie większymi od czterokrotności stopy lombardowej NBP od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, a także o zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych.

W dniu 20 lipca 2015 roku w sprawie został wydany nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, w którym Sąd w całości uwzględnił dochodzone roszczenie.

Pozwany wniósł sprzeciw od tego nakazu domagając się oddalenia powództwa w całości, a także zasądzenia kosztów procesu według norm przepisanych. Pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczeń wynikających zarówno z

umowy z pierwotnym wierzycielem z dnia 24.01.2001 roku, jak i ugody zawartej z powodem w dniu 09.06.201008 roku.

W piśmie procesowym z dnia 04.05.2016 roku powód ograniczył powództwo do kwoty 12 624,67 złotych, jednocześnie w związku ze zmianą przepisów regulujących wysokość odsetek wniósł o zasądzenie:

- odsetek umownych w wysokości równej czterokrotności aktualnej stopy procentowej kredytu lombardowego NBP od kwoty 13.154,67 zł od dnia wniesienia pozwu do dnia 24.06.2015 r. tj. do dnia w którym wpłynęła na konto powoda wpłata w wysokości 100,00 zł;

- odsetek umownych w wysokości równej czterokrotności aktualnej stopy procentowej kredytu lombardowego NBP od kwoty 13.054,67 zł od dnia 25.06.2015 r. do dnia 31.07.2015 r. tj. do dnia w którym wpłynęła na konto powoda wpłata w wysokości 150,00 zł;

- odsetek umownych w wysokości równej czterokrotności aktualnej stopy procentowej kredytu lombardowego NBP od kwoty 12.904,67 zł od dnia 01.08.2015 r. do dnia 15.10.2015 r. tj. do dnia w którym wpłynęła na konto powoda wpłata w wysokości 100,00 zł;

- odsetek umownych w wysokości równej czterokrotności aktualnej stopy procentowej kredytu lombardowego NBP od kwoty 12.804,67 zł od dnia 02.08.2015 r. do dnia 03.12.2015 r. tj. do dnia w którym wpłynęła na konto powoda wpłata w wysokości 180,00 zł;

- odsetek umownych w wysokości równej czterokrotności aktualnej stopy procentowej kredytu lombardowego NBP od kwoty 12.624,67 zł od dnia 04.08.2015 r. do dnia 31.12.2015 r.

- odsetek umownych w wysokości dwukrotności wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie od kwoty 12.624,67 zł od dnia 01.01.2016 r. do dnia zapłaty;

oraz zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, wg norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 6 czerwca 2016 r. Sąd Rejonowy w Pułtusku oddalił powództwo oraz zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 4.817 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 4.800 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Podstawą powyższego rozstrzygnięcia były następujące ustalenia faktyczne i poczynione na ich gruncie oceny prawne:

W dniu 24.01.2001 roku A. P. zawarł z (...) Bank S.A. VIII O/W. umowę nr (...) o kredyt gotówkowy, na podstawie której bank udzielił pozwanemu kredytu gotówkowego w wysokości 5 670,00 złotych. Powód zobowiązał się dokonać spłaty kredytu w 22 miesięcznych ratach.

Wskazany dług został następnie nabyty od (...) Bank S.A. W W. przez (...) S.A w L..

Po dokonaniu cesji wierzytelności na konto powoda pozwany dokonał wpłat na łączną kwotę 15.533,00 zł.

Roszczenie dochodzone pozwem powód nabył na mocy umowy sprzedaży wierzytelności zawartej z (...) S.A. w dniu 09.06.2006 r.

Łączne zadłużenie pozwanego na dzień wniesienia pozwu obrazuje wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu. Na kwotę kosztów wskazaną w wyciągu z ksiąg rachunkowych funduszu składają się wszystkie koszty naliczone przez bank do dnia cesji wierzytelności na fundusz oraz koszty naliczone przez nowego wierzyciela zgodnie z umową ugody.

Dnia 09.06.2008 roku doszło między powodem, a pozwanym do zawarcia ugody, której przedmiotem była spłata kredytu konsumpcyjnego nr (...). Mocą tej ugody pozwany zobowiązał się spłacić kredyt zgodnie z zawartym w ugodzie

harmonogramem. Jednakże pozwany nie wywiązywał się z zawartego porozumienia, skutkiem czego były kierowane do niego upomnienia.

Z dniem 10.12.2010 roku powód postawił wierzytelność wynikającą z kredytu w stan natychmiastowej wykonalności.

W odpowiedzi na korespondencję ze strony powoda, pozwany dnia (data wpływu 11.03.2013 roku) napisał pismo, w którym „prosi o pisemne uzasadnienie, gdzie są jego pieniądze i na co zostały zaksięgowane oraz prosi o tytuł wykonawczy uprawniający powoda do ściągania z niego pieniędzy”.

W ocenie Sądu Rejonowego powód udowodnił istnienie wierzytelności dochodzonej pozwem, gdyż dokumenty złożone przez powoda, w szczególności umowa kredytowa z dnia 24.01.2001 roku, mocą której A. P. zawarł z (...) Bank S.A. VIII O/W. umowę nr (...) o kredyt gotówkowy, na podstawie której bank udzielił pozwanemu kredytu gotówkowego w wysokości 5 670,00 złotych oraz wyciąg z ksiąg rachunkowych niewątpliwie są dokumentami potwierdzającym zarówno fakt istnienia wierzytelności powoda w stosunku do pozwanego, jak i wysokości tej wierzytelności. Ponadto, Sąd Rejonowy zwrócił uwagę, że pozwany przyznał istnienie zadłużenia, podpisując w dniu 09.06.2008 roku ugody, w której zobowiązał się spłacić wierzytelność wynikającą z kredytu konsumpcyjnego nr (...) w łącznej kwocie 20.832,23 zł. Na tej podstawie Sąd doszedł do wniosku, że pozwany zawarł umowę o kredyt gotówkowy, którego - wbrew zobowiązaniu wynikającemu z umowy – nie spłacił. Natomiast wysokość ww. niespłaconego kredytu wynika z dokumentu o postawieniu wierzytelności w stan wymagalności.

Sąd I instancji zważył jednak, że pozwany jako najdalej idący, podniósł zarzut przedawnienia roszczeń wynikających zarówno z umowy z pierwotnym wierzycielem z dnia 24.01.2001 roku, jak i ugody zawartej z powodem w dniu 09.06.2008 roku i uznał, że przedmiotowe roszczenie, tak co do żądania głównego, jak i co do roszczenia odsetkowego było przedawnione. Odwołując się do treści art. 123 § 1 k.c. i przywołanych w nim przypadków, w których dochodzi do przerwania biegu przedawnienia roszczenia, w jego kontekście wyjaśnił, że uznanie może być dokonane w trzech różnych formach: jako tzw. uznanie właściwe, ugoda i uznanie niewłaściwe. Zwrócił uwagę, że w niniejszej sprawie mamy do czynienia z ugodą uregulowaną w art. 917 k.c., który stanowi, że jej mocą strony czynią sobie wzajemne ustępstwa w zakresie istniejącego między nimi stosunku prawnego w tym celu, aby uchylić niepewność co do roszczeń wynikających z tego stosunku lub zapewnić ich wykonanie albo by uchylić spór istniejący lub mogący powstać. W związku z tym, zdaniem Sądu Rejonowego, zawarcie przez pozwanego w dniu 09.06.2008 r. ugody oznacza, że oświadczenia w niej zawarte można badać jedynie pod kątem zrzeczenia się zarzutu przedawnienia, o którym mowa w art. 117 § 2 k.c. Według Sądu nie można mówić bowiem o przerwaniu biegu przedawnienia, skoro roszczenie oparte na umowie z 2001 roku uległo trzyletniemu okresowi przedawnienia. Dalej Sąd wyjaśnił na czym polega zrzeczenie się z zarzutu przedawnienia wskazując, że jest to jednostronna czynność prawna, wywołuje skutki ex nunc, służy wykonaniu prawa kształtującego, odznacza się wyraźnym zamiarem rezygnacji z możliwości podniesienia wobec wierzyciela zarzutu przedawnienia, powoduje że zobowiązanie naturalne staje się ponownie zobowiązaniem pełnym, a termin przedawnienia biegnie na nowo.

Przenosząc poczynione rozważania prawne na grunt ustalonego w sprawie stanu faktycznego, Sąd Rejonowy wskazał, że roszczenie strony powodowej stało się wymagalne po dokonaniu z dniem 10.12.2010 r. przez powoda tzw. postawienia przedmiotowej wierzytelności w stan natychmiastowej wykonalności i wezwanie go do zapłaty w terminie 30 dni kwoty pozostającej do spłacenia, a wynoszącej na ten dzień 11.063,15 zł – tj. zgodnie z § 5 ugody z 2008 r. Z datą 10.01.2011 r. rozpoczął się bieg 3-letniego terminu przedawnienia tego roszczenia, a zakończył z dniem 10.01.2014 r. Pozew został wniesiony 11.06.2015 r.

Jednocześnie Sąd I instancji zaznaczył, że nie podziela argumentacji powoda, wedle którego pismo pozwanego z dnia 11.03.2013 r. ma świadczyć o uznaniu przez pozwanego roszczenia. W piśmie tym pozwany bowiem „prosi o pisemne uzasadnienie, gdzie są jego pieniądze i na co zostały zaksięgowane oraz prosi o tytuł wykonawczy uprawniający powoda do ściągania z niego pieniędzy”. Reasumując Sąd Rejonowy przypomniał, że nawet najbardziej uzasadnione roszczenia muszą zostać oddalone, jeśli strona znacznie uchybiła terminowi do wszczęcia postępowania mającego na celu ich realizację (tak SN w wyroku z dn. 12.09.2007 r., sygn. akt I CSK 213/07, publ. M.Prawn. 2007/19/1051).

O kosztach postępowania Sąd orzekł w pkt. II wyroku na podstawie art. 98 § 1 k.p.c.

**Apelację od powyższego od wyroku wniósł powód.** Skarżąc go w całości, zarzucił mu:

1. naruszenie przepisów postępowania tj.

a. art. 233 § 1 k.p.c. polegające na przekroczeniu zasady swobodnej oceny dowodów, wyrażające się na sprzecznym z zasadami logicznego wnioskowania i zasadami doświadczenia życiowego uznaniu przez sąd, że:

i. wpłaty pozwanego wskazane przez powoda w rozliczeniu zadłużenia oraz w dowodach przedstawionych przez samego pozwanego w postaci dowodów wpłat dokonywanych po zawarciu umowy tj. od dnia 11 stycznia 2008 r., aż do 3 grudnia 2015 r., nie zostały dokonane tytułem spłaty zadłużenia wynikającego z zawartej przez pozwanego umowy;

ii. brak ustalenia faktu, że strona pozwana przyznała, że dokonywała spłaty zadłużenia wynikającego z umowy i przedstawiła na tę okoliczność dowód w postaci wpłat, co świadczy o uznaniu powództwa;

(...). nieprawidłowe ustalenie, że strona pozwana nie zrzekła się zarzutu przedawnienia, pomimo, że zgromadzona w sprawie dokumentacja w postaci: podpisanej umowy z dnia 9 czerwca 2008 r. nr (...) zawartej z pozwanym w sposób korespondencyjny i wpłaty dokonywane przez pozwanego w okresie od 11 stycznia 2008 r., aż do 3 grudnia 2015 r. niewątpliwie świadczą o uznaniu roszczenia, przerwaniu biegu przedawnienia;

b. art. 328 k.p.c. § 2 k.p.c. poprzez brak ustalenia w sprawie prawidłowego stanu faktycznego polegający na pominięciu przez Sąd I Instancji okoliczności związanej z:

i. dokonywaniem spłaty przez pozwanego zadłużenia wynikającego z umowy z dnia 9 czerwca 2008 r. nr (...) i przedstawieniem na tę okoliczność dowodów w postaci wpłat, co świadczy o uznaniu powództwa i zrzeczeniu się zarzutu przedawnienia;

ii. przedstawieniem przez powoda rozliczenia zadłużenia świadczącego o dokonywanych przez pozwanego wpłatach z tytułu umowy z dnia 9 czerwca 2008 r. nr(...);

(...). nieprawidłowe przyjęcie, że pozwany nie wywiązywał się z zawartej z powodem umowy (vide: str. 2 uzasadnienia), podczas gdy pozwany spłacał zaległość wynikającą z umowy w sposób nieregularny i w różnych co do wysokości ratach;

iv. braku ustalenia, że po zawarciu umowy z (...) Bank S.A. nr (...) 24 stycznia 2001 r. Bank wypowiedział pozwanemu umowę, wystawił bankowy tytuł egzekucyjny na podstawie którego prowadził postępowanie egzekucyjne, które zostało umorzone dnia 4 listopada 2004 r. na podstawie art. 824 § 1 pkt 3 k.p.c. ze względu na bezskuteczność (sygn.. akt KM 1493/03; Komornik Sądowy I Rewiru przy Sądzie Rejonowym w Pułtusku), co świadczy o wielokrotnym przerwaniu biegu terminu przedawnienia roszczenia wynikającego z umowy z 2001 r.;

v. fakt zawarcia umowy z dnia 9 czerwca 2008 r. nr (...) w sposób korespondencyjny wyłączający jakiegokolwiek formy nacisku i umożliwiającą stronie pozwanej z zapoznaniem się z jej treścią i warunkami, niewątpliwie świadczy o zrzeczeniu się przez stronę pozwaną z zarzutu przedawnienia i zamiarze spłacenia zaległości w ustalonych przez strony ratach, co miało istotny wpływ na wynik sprawy, a świadczy niewątpliwie o uznaniu roszczenia wynikającego z umowy i zrzeczeniu się z zarzutu przedawnienia;

2. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 123 § 1 pkt. 2 k.c., przez błędną jego wykładnię, polegającą na uznaniu, że dobrowolne wpłaty pozwanego na rzecz strony powodowej nie mają charakteru uznania niewłaściwego, a tym samym nie przerwały biegu terminu przedawnienia roszczeń powoda wynikającego z zawartej przez pozwanego z poprzednim wierzycielem umowy, gdy tymczasem z zestawienia wszystkich wpłat pozwanego wynika, że jego wolą była spłata zadłużenia, wynikającego z zawartej przez pozwanego umowy;

W oparciu o powyższe zarzuty, pełnomocnik powoda wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i orzeczenie zgodnie z żądaniem pozwu oraz zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm prawem przepisanych za I i II instancję; względnie o: uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji pozostawiając temu sądowi orzeczenia o kosztach postępowania za obie instancje.

**W odpowiedzi na apelację, pełnomocnik pozwanego** wniósł o jej oddalenie jako bezzasadnej i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja jako bezzasadna polega oddaleniu.

Przedstawione przez apelującego powoda zarzuty okazały się chybione, nie mogły w żaden sposób doprowadzić do zmiany zaskarżonego wyroku. W ocenie Sądu II instancji, został on bowiem wydany na podstawie prawidłowych, a zarazem istotnych dla rozstrzygnięcia ustaleń oraz takich samych ocen prawnych, wyrażonych na ich kanwie.

I tak: odnośnie do zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. i wskazanych w jego obrębie uchybień wskazać należy, że nietrafne jest stwierdzenie, wedle którego Sąd Rejonowy „nie dokonał ustalenia, że dokonywane przez pozwanego wpłaty po zawarciu ugody nie zostały dokonane tytułem spłaty zadłużenia wynikającego z zawartej ugody”. Sąd bowiem już we wstępie czynionych w sprawie ustaleń wskazał, że „po dokonaniu cesji wierzytelności na konto powoda pozwany dokonał wpłat na łączną kwotę 15.533 zł”, przy czym wskazał, że powyższa okoliczność nie była w sprawie kwestionowana.

Niezależnie od całkowitej bezskuteczności powyższego zarzutu wyjaśnić należy, że okoliczność ta pozostawała bez istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia. Sąd Rejonowy uznał bowiem, że dochodzone roszczenie zostało przedawnione właśnie pomimo przedmiotowych wpłat. W tym kontekście należy zwrócić bowiem uwagę na treść pisma pozwanego z 11 marca 2013 r., w którym pozwany ewidentnie kwestionuje zasadność egzekwowanych od niego kwot, żądając nawet przedłożenia stosownego tytułu wykonawczego. Z treści tegoż pisma niewątpliwie wynika, że pozwany oczekuje wyjaśnienia w przedmiocie wysokości zadłużenia, jak również rozliczenia dokonywanych przez niego wpłat. W tym miejscu, odnosząc się do zarzutu naruszenia prawa materialnego, wskazać należy, że treść przywołanego wyżej pisma w żaden sposób nie świadczy o kolejnym uznaniu długu przez pozwanego, lecz przeciwstawieniu się takiej spłacie, mocą której faktycznie pozwany kilkakrotnie uregulował swój dług, i już na krótko po zawarciu ugody jego saldo zadłużeniowe było wręcz minimalne. Takie stanowisko uzasadniają dane z akt sprawy. Wynika z nich, że pozwany na konto poprzedniego wierzyciela dokonał wpłat w wysokości 775,02 zł, zaś na datę wniesienia pozwu pozwanemu wpłacił łącznie kwotę 15.533 zł. Przed datą zawarcia ugody, w kwietniu 2008 r. pozwany był dłużny powodowi kwotę w wysokości łącznie 14.702,04 zł, przy czym kapitał stanowił kwotę 6.935,71 zł (k. 62). Dalej, w październiku 2008 r. zaległość z tytułu nieuregulowania zobowiązań wynikających z umowy kredytu konsumpcyjnego i podpisanej przez pozwanego ugody wynosiła już zaledwie 302,13 zł (!), a kapitał tylko 50,30 zł (k. 63).

Biorąc pod uwagę powyższą chronologię spłat, nie może dziwić zatem niezadowolenie pozwanego wyrażone w przywołanym piśmie, które od czasu niemalże całkowitej spłaty zadłużenia sporządzone zostało po ponad czterech latach.

Faktem jest, że pozwany regulował swe zobowiązanie wynikające z zawartej ugody dość regularnie, po dacie ww. pisma czynił to mniej systematycznie, i w kwotach znacznie poniżej tych, wynikających z harmonogramu spłat (260 zł-100 zł; k. 39-40v.). Wskazane okoliczności nie świadczą jednak o każdorazowym, tj. wówczas kiedy tylko nastąpiła wpłata, uznaniu długu. Powodowi znane było stanowisko pozwanego, który wyraźnie tj. nie tylko przez treść analizowanego wyżej pisma, ale także przez fakt wpłat w wysokości przez siebie ustalonej, a nie ugodzonej, nie przystawał na dalszą spłatę. Wymienione czynności niewątpliwie świadczą o faktycznym uchyłaniu się od skutków dorozumianego zrzeczenia się z zarzutu przedawnienia.

Dalej wskazać należy, że wbrew stanowisku apelującego, Sąd Rejonowy uznał, że zawarcie przez pozwanego ugody w dniu 9 czerwca 2008 r. „należy badać pod kątem zrzeczenia się z zarzutu przedawnienia”, skoro roszczenie oparte na umowie z 2001 r. uległo trzyletniemu okresowi przedawnienia. Apelującemu umknęło natomiast, że w takiej sytuacji – jak słusznie wskazał Sąd I instancji – termin przedawnienia biegnie przecież na nowo. Zrzeczenie się z zarzutu przedawnienia nie ma bowiem charakteru absolutnego, jest uprawnieniem osobistym, z którego to dłużnik może skorzystać. Zawarta zatem między stronami ugoda skutkowałą zrzeczeniem się z zarzutu przedawnienia na moment jej zawarcia. W dalszej konsekwencji, charakter stosunku prawnego rodzącego obowiązki płatnicze po stronie pozwanego, od daty jej zawarcia, a zwłaszcza postawienia całej wierzytelności podlega ogólnym normom Kodeksu cywilnego, w tym odnoszącym się do przedawnienia.

Zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. jest niezrozumiały. Za jego pośrednictwem nie można bowiem formułować braku ustalenia „prawidłowego stanu faktycznego”. Wskazany przepis odnosi się bowiem do wymagań stawianych uzasadnieniu wydanego w sprawie wyroku. W tym kontekście przypomnieć jedynie należy, że nie wymaga się, ażeby uzasadnienie wyjaśniało, dlaczego sąd uznał za wiarygodne i mające moc dowodową te dowody, na których się oparł. Sąd bowiem ma obowiązek odnieść się w uzasadnieniu tylko do tych dowodów, które dotyczyły faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (wyrok SN z dnia 28 września 2000 r., IV CKN 109/00, LEX nr 532102). Stąd też wskazywanie na pominięcie okoliczności wymienionych w apelacji, nie stanowi o naruszeniu procedury, nie są one bowiem kluczowe dla rozstrzygnięcia. Odnosząc się do poszczególnych punktów tego zarzutu, wskazać należy, że powód w sposób odmienny ocenia prawidłowo ustalony w sprawie stan faktyczny, wyprowadzając jedynie te wnioski, które są dla niego korzystne. Powyższe dotyczy nie tylko faktu wpłat, realizacji ugody przez pozwanego, ale również zawarcia ugody w sposób korespondencyjny.

Z kolei ustalenie, że po zawarciu umowy (...) Bank .S.A 24 stycznia 2001 r. wypowiedział pozwanemu umowę, wystawił tytuł egzekucyjny i prowadzone było przeciwko pozwanemu postępowanie egzekucyjne – jako świadczące o wielokrotnym przerwaniu biegu przedawnienia, w świetle ugody 2008 r., która to spowodowała, że bieg terminu biegnie na nowo, jest bezprzedmiotowe. Sam powód bowiem wyjaśniał – choćby w piśmie zatytułowanym „Pismo procesowe powoda” z dnia 4 maja 2016 r. k. 39v., że w kontekście okoliczności sprawy, niewątpliwie ugoda ta stanowi o dokonaniu przez pozwanego zrzeczenia się korzystania z zarzutu przedawnienia w sposób dorozumiany”. Mając zatem za punkt wyjścia to twierdzenie, należało przyjąć bez czynienia dalszych, zbędnych ustaleń, że dochodzona wierzytelność w dacie zawarcia ugody była przedawniona.

Ponadto, w kontekście twierdzenia, że zawarcie ugody drogą korespondencyjną wolne było od wszelkich form nacisku, zaznaczyć należy, że w celu ułatwienia jej podpisania, powód przesłał ugodę wraz kopertą zwrotną z uiszczoną opłatą pocztową, twierdząc jednocześnie, że „w przypadku nie odesłania podpisanych dokumentów we wskazanym powyżej terminie, wierzyciel uzna, że ugoda nie została zawarta”, zaś pozwany będzie „zobowiązany do niezwłocznej, jednorazowej spłaty zadłużenia”. W tychże warunkach pozwany zawarł przedmiotową ugodę, mocą której zgodził się przez okres od czerwca 2008 r. do 31 maja 2011 płacić kwotę 301,92 zł (301,67 zł – ostatnia rata) miesięcznie. Wówczas kapitał stanowiący podstawę do wyliczenia poszczególnych rat przez powoda wynosił średnio ok. 55 zł. Tak też powód zobowiązał się do zapłaty ponad 20.800 zł, przy kapitale wynoszącym zaledwie jego trzecią część (6.335,71 zł).

Na tle okoliczności sprawy, Sąd doszedł do wniosku, że powód opóźnił się w dochodzeniu swego roszczenia bądź je tak kształtował, w szczególności przy pomocy dość skomplikowanej kalkulacji różnego rodzaju wysokości kosztów, opłat prowizji i odsetek, w sposób nieusprawiedliwiony. Jako podmiot trudniący się profesjonalnym ściąganiem długów, w tym długów przedawnionych, w sposób nadmierny opóźnił się ze skutecznym egzekwowaniem przysługującej mu wierzytelności.

Biorąc pod uwagę powyższe, Sąd orzekł na podstawie art. 385 k.p.c. i apelację oddalił jak bezzasadną.

O kosztach postępowania apelacyjnego, w związku z jego wynikiem, Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. oraz art. 99 k.p.c. w zw. z 391 z § 1 k.p.c. oraz § 2 pkt 5 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 obowiązującej aktualnie taksy radcowskiej

(rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie - Dz. U. z dnia 5 listopada 2015 r.).

Grażyna Szymańska-Pasek Jerzy Dymke Monika Strzyżewska